

35
40Okręgowa Komisja
Badania Zbrodni Niemieckich
w Katowicach
Nr akt Ds. ... 18/18L.oh. 480/4
R.oh. N. 111/42

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 26 sierpnia 1947 r. w Katowicach

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niem. Katowicach
prokurator XXV wojny Prokuratury Sądu Okręgowego w

z siedzibą w Katowicach

w osobie Wiceprokuratora Sądu Apelacyjnego L. Pennera

z udziałem Protokolanta ¹⁾ Władysława Gienzyprzy udziale stron ¹⁾

na mocy art. 20 przep. uprow. k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka – bez przysięgi ¹⁾. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi, prokurator odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt. k.p.k. po czym ¹⁾ zeznał on co następuje:

Imię i nazwisko: Marek Montag

Wiek 37 lat

Imiona rodziców ¹ Jutka Margula

Miejsce zamieszkania Katowice ul. Wandy 15

Zajęcie kupiec

Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy ²⁾

W obozie koncentracyjnym w Brzezince przebywałem od sierpnia 1942 do 26.10.1944 r. poczyn przetransportowany zostałem wraz z kilku tysięczną grupą więźniów do Oranienburga a następnie do Sachsenhausen. Z okresu pobytu tego w Brzezince przypominam sobie dokładnie Fryca Wilhelma Buntrocka, zaawansowanego w dniu 20 lipca 1944 r. do stopnia S.S. Unterscharführera, którego podobizna wystawioną jest w witrynie lokalu Związku Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych.

./.

¹⁾ Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

Wymienionego Fryca Wilhelma Muntrocka wówczas jeszcze SS.
Rottenführera poznałem w r. 1943 na t.zw. odcinku D" w Brzezince
gdzie przebywałem. Pełnił on wówczas funkcję t.zw. Blochführera.
Stwierdzam stanowczo, że Frycz Wilhelm Buntrock w czasie wykonywania
funkcji Blochführera na odcinku D w Brzezince wykazywał specjalną
zbrodniczość. Za najmniejsze przewinienia bił w niemiłosierny sposób
rękami i laską po różnych częściach ciała więźniów, kopał ich,
zmuszał do robienia t.zw. gimnastyki (przysiady, żuki, wrzucanie do
basenu napełnionego wodą i to nawet w porze zimowej).
Maltretowanie to odbywało się za znalezienie u więźniów zorganizowanej
żywności, papierosa, za rzekomy brak czystości czy porządku w blokach.
Pewnego razu a było to w roku 1944 pobił mnie laską na głowie, prze-
cinając mi naskórek za to, że znalazł u mnie chusteczkę do nosa.
Skutki ^{ten} powyższego pobicia nosiłem przez okres 3 tygodni kłamry
założone mi przez lekarza. Brał on również udział w selekcjach.
W dniu 20 lipca 1944 r. t.j. w dniu imienia Hitlera uzyskał on
za zasługi położone w obozie awans na Unterscharführera, poczym
przeniesiony został w charakterze Rapportführera na odcinek kobiecy
t.z. odcinek B w Brzezince. Na odcinku tym znęcał się jeszcze
w brutalniejszy sposób nad przebywającymi tam więźniarkami.
Te ostatnią okoliczność stwierdzić może N. Prawar zamieszkały w Kato-
wicach ul. Lisieckiego, który miał styczność z odcinkiem B, gdyż
pracował w charakterze buchaltera w t.zw. Bekleidungskammer.

P.P.P.



H. Muntrock
Gienza
protok.